

Sygn. akt VI ACa 589/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Aldona Wapińska (spr.)

Sędziowie: SA Agata Zajac

SO del. Andrzej Turlński

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Pawłowska

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. C.

przeciwko (...) S.A. w W. jako następcy prawnemu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i (...) w W. o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanego (...) S.A. w W. jako następcy prawnego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 sierpnia 2013 r.

sygn. akt XXV C 305/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo wobec (...) S.A. w W. jako następcy prawnego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w całości i nie obciąża powoda J. C. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz tego pozwanego;*
- 2. nie obciąża powoda J. C. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. za drugą instancję.*

Sygn. akt VI ACa 589/14

UZASADNIENIE

Pozwem z 13 sierpnia 2012 r. J. C. zażądał:

- 1) solidarnego zobowiązania pozwanych (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i (...) do zaniechania wszelkich działań naruszających prywatność powoda, spokój, nietykalność mieszkania poprzez zakazanie im nękania powoda jakąkolwiek korespondencją (listowną, telefoniczną itp.) bądź bezpośrednim nachodzeniem powoda i jego rodziny,*
- 2) solidarnego zasądzenia od pozwanych kwoty 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia za natarczywą windykację,*
- 3) solidarnego zasądzenia od pozwanych kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.*

Pozwana (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu w wysokości 2 777 zł, w tym 2 760 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł z tytułu zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2013 r., zaocznym w stosunku do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z (...) w W., Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i (...) Spółki Akcyjnej z (...) w W. solidarnie na rzecz J. C. kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia,
2. zobowiązał (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i (...) Spółkę Akcyjną z (...) w W. do zaniechania wszelkich działań naruszających prywatność powoda J. C., jego spokój, nietykalność mieszkania poprzez zakazanie kierowania do powoda jakiejkolwiek korespondencji listownej, telefonicznej i innej oraz bezpośrednie nachodzenie powoda i jego rodziny,
3. zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i (...) Spółki Akcyjnej z (...) w W. solidarnie na rzecz J. C. kwotę 400 zł tytułem części kosztów opłaty od pozwu oraz kwotę 2 760 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego wraz z kwotą 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pozwu,
4. nakazał pobranie od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i (...) Spółki Akcyjnej z (...) w W. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1 200 zł tytułem części kosztów opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód został zwolniony,
5. wyrokowi w punkcie 1 i 2 nadał rygor natychmiastowej wykonalności w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej z (...) w W..

Sprzeciw od powyższego wyroku zaocznego w dniu 16 czerwca 2013 r. złożył pozwany (...) S.A. i (...), wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazał, iż wydany w sprawie wyrok zaoczny wskazuje jako pozwanego podmiot (...) Spółkę Akcyjną z (...) w W., które nie ma legitymacji biernej do występowania w niniejszej sprawie w charakterze pozwanego. Ponadto pozwany podniósł, iż w sprawie skutecznie została wniesiona odpowiedź na pozew z uwagi na sposób reprezentacji (...) wynikający z ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. 2014.157, j.t.).

Postanowieniem z dnia 25 września 2013 r. Sąd Okręgowy sprostował oczywiste omyłki pisarskie w wyroku z dnia 19 sierpnia 2013 r. w ten sposób, że w komparycji oraz pkt 1-5 sentencji, oznaczenie pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z (...) w W., w odpowiednich przypadkach i deklinacji, zastąpił każdorazowym oznaczeniem (...) z siedzibą w W..

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia faktyczne i prawne:

W dniu 28 marca 2008 r. w K., T. S. - doradca klienta zatrudniony w (...) S.A., posłużył się - jako autentycznymi, uprzednio podrobionymi przez siebie dokumentami w postaci:

- umowy o udział w promocji (...) nr (...). (...) z 28 marca 2008 r., wydanej na nazwisko powoda J. C.,
- umowy o udział w promocji (...) nr (...). (...) z 28 marca 2008 r., wydanej na nazwisko powoda.

Sąd Okręgowy ustalił, że T. S. przybył osobiście do domu powoda i zaproponował mu zawarcie promocyjnej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Powód uważał, że otrzymane przez niego telefony są telefonami na kartę (...). Jeszcze w marcu 2008 r. doładował on konto każdego z telefonów kwotą po 120 zł, aby telefony były aktywne do października 2008 r., lecz z telefonów tych następnie nie korzystał.

W bliżej nieustalonej dacie w październiku 2008 r., pozwana (...) przesłała powodowi dwie noty obciążeniowe nr (...) i nr (...) - obie na kwoty po 600 zł tytułem należności za usługi telekomunikacyjne z umów nr (...). (...) i (...). (...).

Po otrzymaniu not powód telefonicznie skontaktował się z T. S. w celu wyjaśnienia sytuacji. W odpowiedzi na prośbę powoda o udostępnienie umów, T. S. przesłał powodowi tylko ich pierwsze strony. Następnie powód telefonicznie skontaktował się z pozwaną (...) Sp. z o.o., informując, że na umowie, przeslanej mu przez T. S., nie widnieją podpisy powoda. W odpowiedzi pozwana (...) Sp. z o.o. poinformowała powoda, że zgodnie z posiadanymi przez nią informacjami, umowy zarejestrowane są na powoda, a na umowach widnieją jego podpisy.

Pismem z 10 listopada 2008 r., powód oświadczył pozwanej (...) Sp. z o.o., że odmawia zapłaty należności z not obciążeniowych ze względu na to, że nie podpisał umów o udziale w promocji ani nie otrzymał i nie zapoznano go z regulaminem oferty promocyjnej (...) oraz, że zwraca noty obciążeniowe.

W dniu 16 stycznia 2009 r. powód złożył na posterunku policji w pobliżu swojego miejsca zamieszkania pisemne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, polegającego na podrobieniu podpisu powoda na formularzach umów. Zostało wszczęte postępowanie karne przygotowawcze, w wyniku którego, w dniu 07 maja 2009 r. funkcjonariusz policji sporządził akt oskarżenia przeciwko T. S.. Oskarżony przyznał się do winy i wyraził zgodę na skazanie go bez przeprowadzenia rozprawy głównej - w trybie art. 335 k.p.k.

Pismami z 10 kwietnia 2009 r. pozwana (...) Sp. z o.o. przesała powodowi noty obciążeniowe nr (...) i nr (...), każda na kwotę po 600 zł i zażądała zapłaty tych kwot do dnia 17 kwietnia 2009 r.

Powód odbierał telefoniczne żądania zapłaty do marca 2011 r., natomiast w kwietniu 2011 r. trafił na leczenie szpitalne w związku z rozpoznaniem rakiem esicy i odbytnicy. Leczenie szpitalne, w tym operacyjne, powoda trwało do 4 maja 2011 r.

Po powrocie do domu, powód ponownie zaczął odbierać telefoniczne wezwania do zapłaty długu względem pozwanej (...) Sp. z o.o.

Pismem z 28 października 2011 r., pozwana (...) Sp. z o.o. zawiadomiła powoda o dokonaniu cesji przysługującej jej wierzytelności przeciwko powodowi, na kwotę 797,62 zł na rzecz pozwanego (...).

Pismem z tej samej daty, (...) Sp. z o.o., upoważniona do prowadzenia działań windykacyjnych w imieniu pozwanego (...), poinformowała powoda, że na mocy cesji wierzytelności stała się jedynym pełnoprawnym wierzycielem zadłużenia powoda za usługi telekomunikacyjne, w wysokości 1.200 zł wraz z odsetkami, łącznie 1.608,06 zł. W piśmie stwierdzono, że jeżeli powód nadal będzie unikał spłaty, wierzyciel może podjąć kroki, których skutkiem może być wydanie przez Sąd nakazu zapłaty uprawniającego do wszczęcia egzekucji, a także może zgłosić dane powoda jako dłużnika do Biura (...), co może skutkować utrudnieniem w zakupie sprzętu na raty, zaciągnięciu pożyczki, podpisaniu umów kredytowych, umów z operatorami telefonii.

Od momentu dokonania przez pozwanych wskazanej cesji, telefoniczny kontakt pozwanej (...) Sp. z o.o. z powodem stał się sporadyczny, natomiast powód zaczął być nękany telefonicznymi żądaniem zapłaty przez pozwanego (...).

W okresie od 03 grudnia 2011 r. do 08 grudnia 2011 r., powód przebywał na leczeniu szpitalnym z powodu ostrego niedokrwienia kończyny górnej prawej oraz zatoru tętnicy ramiennej i pachowej prawej.

Pismem z 12 kwietnia 2012 r., (...) Sp. 7, o.o. poinformowała powoda, że nadal nie odnotowała wpłaty z tytułu zadłużenia powoda, wobec czego wnosi o osobiste stawiennictwo powoda w siedzibie tej Spółki do 19 kwietnia 2012 r. godz. 12:30, lub dokonanie płatności kwoty 839,72 zł w terminie do 22 kwietnia 2012 r., przy czym brak kontaktu ze strony powoda zostanie potraktowany jako potwierdzenie dokonania płatności we wskazanym (...) terminie.

Pismami z 26 kwietnia 2012 r. powód wezwał (...) Sp. z o.o. oraz pozwaną (...) Sp. z o.o. do zapłaty zadośćuczynienia za utratę zdrowia w kwocie 50.000 zł oraz zadośćuczynienia za straty moralne w kwocie 15.000 zł, w terminie 30 dni.

Pismem z 04 maja 2012 r. (...) Sp. z o.o. poinformowała powoda, że wskazany pozwany na mocy cesji wierzytelności, stał się jedynym pełnoprawnym wierzycielem zadłużenia powoda za usługi telekomunikacyjne, w wysokości 600 zł

wraz z odsetkami, łącznie 837,63 zł. W piśmie stwierdzono, że jeżeli powód nadal będzie unikał spłaty, wierzyciel może podjąć decyzję o skierowaniu sprawy na drogę postępowania sądowego, a po uzyskaniu tytułu wykonawczego wszcząć egzekucję komorniczą, a także może zgłosić dane powoda jako dłużnika do Biura (...), co może skutkować utrudnieniem w zakupie sprzętu na raty, zaciągnięciu pożyczki, podpisaniu umów kredytowych, umów z operatorami telefonii.

Kolejnym pismem z 11 maja 2012 r. (...) Sp. z o.o. poinformowała powoda, że wobec nie wywiązania się przez niego z zapłaty zadłużenia, podjęta została decyzja o przekazaniu sprawy powoda do Działu (...), przy czym działania Inspektora Terenowego związane są z bezpośrednimi wizytami w siedzibie dłużnika, odbywającymi się w godz. 7:00-21:00, zmierzającymi do windykacji wymagalnej należności. Powód został wezwany do kontaktu w celu ustalenia terminu wizyty, z zastrzeżeniem, że w przypadku braku reakcji powoda, wizyta może być niezapowiedziana.

Pismem z 31 maja 2012 r., pozwana (...) Sp. z o.o. poinformowała powoda, że po ponownej weryfikacji sprawy postanowiła anulować opłaty specjalne w kwotach po 600 zł dla kont abonenckich nr (...) i (...), wobec czego saldo nie wykazuje zaległości płatniczych na tych kontach oraz że wycofała dla konta nr (...) sprawę z agencji (...). Ponadto pozwana odmówiła zapłaty odszkodowania na rzecz powoda. Również w maju 2012 r. zakończyło się nękanie powoda telefonicznymi żądaniem zapłaty.

Oceniając merytorycznie żądanie powoda Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego powoda, odwołać się należy do kryteriów obiektywnych, co oznacza uwzględnienie opinii występującej w społeczeństwie (por. wyrok SN z 29 września 2010 r. V CSK 19/10 - LEX nr 688480). Zdaniem Sądu pierwszej instancji powód nie przedstawił w istocie żadnych dowodów na okoliczność związku działań pozwanych z wystąpieniem u powoda schorzeń w szczególności w postaci nowotworu esicy i odbytnicy oraz układu krążenia w okolicach kończyny prawej górnej. Sam zaś fakt czasowej zbieżności zachowań pozwanych i hospitalizacji powoda Sąd pierwszej instancji uznał za niewystarczający dla wykazania takiego związku.

W ocenie Sądu Okręgowego dane co do zadłużenia określonej osoby należą do sfery jej prywatności, w którą to sferę można wkraczać, jeżeli upoważnia do tego przepis prawa, albo wzgląd na ważny interes społeczny. Naruszenie prawa do prywatności może więc nastąpić, w szczególności, poprzez informowanie osób trzecich o stanie zadłużenia określonej osoby (por. odpowiednio wyroki SA w Białymstoku: z 14 czerwca 1995 r. I ACr 143/95 - LEX nr 23659 i z 25 stycznia 2001 r. I ACa 4/01 - LEX nr 48370, wraz z przytoczonymi tam publikacjami). O ile zaś informacja w tym przedmiocie jest nieprawdziwa, bowiem dotyczy zadłużenia, które w rzeczywistości nie istnieje, dochodzi również do naruszenia dobrego imienia, czci. Oczywistym jest bowiem, iż okoliczność nie regulowania przez określoną osobę jej długów w powszechnym odbiorze społecznym stanowi znaczącą, ujemną właściwość (cechę) tej osoby, przemawiającą przeciw jej rzetelności i uczciwości.

Sąd Okręgowy uznał, że nie sposób przyjąć, by zachowanie powoda względem (...) Sp. z o.o. dawało podstawę do przyjęcia, że powód jest związany umowami o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz że kontrahentowi powoda przysługują w rzeczywistości roszczenia, co najmniej z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Podkreślił także, że powód nie wyrażał zgody na obciążenie go obowiązkiem regularnej zapłaty jakichkolwiek kwot na rzecz pozwanej, a wręcz uzyskał zapewnienie, że brak doładowania konta telefonicznego skutkować będzie jedynie utratą możliwości inicjowania połączeń wychodzących. Oczywistym jest, że powód nie może być obciążany negatywnymi skutkami czynu zabronionego, jakiego dopuścił się przedstawiciel handlowy (...) Sp. z o.o., podrabiając podpis powoda na umowie, na którą - w wytworzonej przez T. S. postaci - powód nigdy się nie zgodził.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż (...) Sp. z o.o. oraz pozwany (...) żądali od powoda zapłaty długu nie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, lecz z tytułu należności umownych z umowy, która nigdy nie została zawarta przez powoda - a zatem długu nieistniejącego, a w dodatku ostatecznie uznanego za nieistniejący przez samą (...) Sp. z o.o., co znalazło wyraz w piśmie do powoda z 31 maja 2012 r.

Sąd podkreślił, iż nawet rzeczywiste istnienie długu nie uprawnia wierzyciela do wzywania do zapłaty w sposób zupełnie dowolny, zwłaszcza przybierający postać nękania. Wezwanie do zapłaty służy w istocie zasygnalizowaniu woli wierzyciela wyegzekwowania należności i uzyskaniu stanowiska dłużnika, czy wierzyciel zamierza zaspokoić. O ile wierzyciel uzyska od dłużnika wyraźną odpowiedź odmowną, to posłużyć się powinien odpowiednimi środkami prawnymi, przede wszystkim doprowadzić do wszczęcia stosownego postępowania sądowego lub egzekucyjnego. Kontynuowanie natomiast formułowania - w uciążliwej dla dłużnika formie - wezwań do zapłaty może nawet zostać potraktowane jako bezprawne nadużywanie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.).

Najistotniejsze jest jednak, że bezprawne są z całą pewnością czynności zmierzające do skłonienia innej osoby do zapłaty długu, który w rzeczywistości nie istnieje (nawet w postaci tzw. zobowiązania naturalnego), lecz jest przedstawiany przez rzekomego wierzyciela jako istniejący. Co oczywiste, rzekomy wierzyciel nie może powoływać się na jakiegokolwiek uprawnienia wierzyciela rzeczywistego. Sytuacja taka zachodzi w stosunkach między stronami, skoro pozwany nękał powoda o zapłatę wierzytelności w rzeczywistości pozwanemu nie przysługującej. Pozwanemu można zatem niewątpliwie przypisać bezprawność w naruszeniu tymi działaniami dóbr osobistych powoda.

Sąd wskazał, iż w świetle treści art. 24 k.c. już sam charakter zachowań pozwanego – który na skutek swojego rażącego niedbalstwa bezrefleksyjnie dążył do wyegzekwowania od powoda, długu, co do którego, przy zachowaniu elementarnej staranności powinien był powziąć poważne wątpliwości, czy dług ten rzeczywiście istnieje – wskazuje, że istnieje realna groźba, iż pozwany w przyszłości będzie się zachowywać podobnie.

Wobec tak stwierdzonego, stałego zagrożenia dla dóbr osobistych powoda, zdaniem Sądu pierwszej instancji, niezbędnym jest zobowiązanie pozwanego, by zgodnie z treścią żądania pozwu, zaniechał działań naruszających prywatność, spokój i nietykalność mieszkania powoda.

Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy mając na uwadze treść art. 448 k.c., wziął pod uwagę przede wszystkim duże rozmiary dokonanego przez pozwanego naruszenia dóbr osobistych powoda. Powód, będący osobą w zaawansowanym wieku i o złym stanie zdrowia, był bowiem regularnie i stosunkowo często nękanym na różne, uciążliwe dla powoda, sposoby przez okres od co najmniej kwietnia 2009 r. do maja 2012 r., czyli ponad trzy lata. Równocześnie zaś, pozwani, w zasadzie od początku ich zaangażowania w działania wymierzone przeciw powodowi, mieli wszelkie podstawy do tego, by - po dochowaniu elementarnych reguł staranności w działaniu - działań tych zaprzestać.

W świetle powyższego, Sąd Okręgowy uznał, iż żądana przez powoda tytułem zadośćuczynienia kwota 20 000 zł, z pewnością nie stanowi więc sumy nadmiernej.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., szczegółowo opisując sposób ich wyliczenia.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana (...) Sp. z o.o. w W., zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwana zarzuciła:

1. obrazę przepisów prawa procesowego art. 187 § 1 k.p.c. w zw. z art. 126 § 1 k.p.c. polegającą na wydaniu wyroku przeciw podmiotowi, który nie został pozwany przez stronę powodową,
2. obrazę przepisu art. 316 § 1 k.p.c. w zw. art. 24 §1 k.c., polegającą na zakazaniu w wyroku pozwanej (...) sp. z o.o. określonych działań, mimo że działania te ustały jeszcze przed wniesieniem pozwu, a także zakazaniu działań, których pozwana (...) sp. z o.o. w ogóle wobec powoda nie podejmowała i mimo niewykazania przez stronę powodową, że istnieje jakiegokolwiek zagrożenie podjęcia takich działań,
3. naruszenie przepisu prawa materialnego art. 369 k.c. polegające na przyjęciu, że pozwana (...) sp. z o.o. ponosi solidarną odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych powoda,

4. obrazę przepisów postępowania art. 321 k.p.c., polegającego na zasądzeniu zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do prywatności, podczas gdy powód domagał się zadośćuczynienia za krzywdę polegającą na wywołaniu u niego pogorszeniu się stanu zdrowia fizycznego i psychicznego,

5. obrazę przepisów prawa materialnego art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i 24 k.c. poprzez:

a) przyjęcie, iż działania pozwanej polegające na wysyłaniu do powoda noty obciążeniowej oraz zbyciu nieistniejącej wierzytelności, naruszały prywatność powoda w stopniu uzasadniającym zasądzenie dochodzonej pozwem kwoty,

b) zasądzenie na rzecz powoda kwoty 20.000 zł i przyjęcie, że kwota ta jest adekwatna do rodzaju naruszonego dobra i sytuacji osobistej powoda, w sytuacji gdy ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana wyłącznie według miary indywidualnej wrażliwości osoby, której naruszenie dotyczy,

c) ustalenie wysokości zadośćuczynienia bez uprzedniego ustalenia rozmiaru krzywdy powoda,

d) całkowite pominięcie przy ustalaniu wysokości zasądzanego zadośćuczynienia obiektywnych kryteriów takich jak czas trwania naruszeń, intensywność podejmowanych wobec powoda działań stopień ich dolegliwości oraz brak trwałych i nieodwracalnych skutków,

6. naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., art. 299 k.p.c., polegające na uwzględnieniu powództwa, mimo nieudowodnienia przez stronę powodową słuszności dochodzonych roszczeń ani co do zasady ani co do wysokości i oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na twierdzeniach strony powodowej, nieznajdujących potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym,

7. obrazę przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uchybienie obowiązkowi wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, dokonanie jego oceny w sposób wybiórczy i jednostronnie korzystny dla powoda,

8. obrazę przepisu art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U z 2010 r nr 90 poz. 594, t. jedn. z późn. zm./ poprzez nałożenia na pozwaną (...) sp. z o.o. solidarnie z drugim pozwanym, obowiązku poniesienia kosztów opłaty od pozwu w wysokości 1.600 zł

Przedstawiając powyższe zarzuty skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa przeciwko pozwanej (...) sp. z o.o. w całości i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania w pierwszej instancji z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego w/g norm przepisanych oraz uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,

2. na wypadek nieuwzględnienia żądania zgłoszonego w pkt 1 , strona pozwana wносиła o obniżenie sumy zadośćuczynienia zasądzonej przez Sąd pierwszej instancji jako nieodzwierciedlającej kompensacyjnego charakteru roszczenia przewidzianego w art. 448 k.c. i nieadekwatnej do stopnia naruszenia dobra osobistego i rozmiaru doznanej krzywdy ,

3. zasądzenie na rzecz pozwanej (...) sp. z o.o. kosztów postępowania w drugiej instancji w/g norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanej (...) oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej (...) zasługuje na uwzględnienie, bowiem pomimo prawidłowych ustaleń faktycznych, ocena prawna żądania została przez Sąd pierwszej instancji dokonana wadliwie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w pierwszej kolejności należało rozważyć zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. Ewentualna jego trafność prowadzi bowiem w realiach tej sprawy, do uwzględnienia apelacji w całości bez potrzeby oceny pozostałych jej zarzutów.

Przewidziane w art. 321 § 1 k.p.c. związanie sądu przy wyrokowaniu żądaniem jest konsekwencją obowiązywania w postępowaniu cywilnym zasady dyspozytywności, zgodnie z którą to powód decyduje nie tylko o wszczęciu postępowania, ale także o zakresie rozstrzygnięcia sprawy. Wynika stąd obowiązek dokładnego i jednoznacznego określenia w pozwie żądania, które poddaje się pod osąd sądu orzekającego (art. 187 k.p.c.). Tej precyzji w formułowaniu żądania pozwu trzeba przede wszystkim oczekiwać, gdy powoda reprezentuje profesjonalny pełnomocnik. Jeżeli tak jest, nie ma w zasadzie miejsca na domniemania intencji powoda i zakresu oczekiwanej przez niego ochrony innych, od wyrażonych w żądaniu pozwu.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że związanie sądu granicami żądania nie oznacza, że sąd jest związany w sposób bezwzględny samym sformułowaniem żądania. Jeżeli jego treść sformułowana jest niewłaściwie, niewyraźnie lub nieprecyzyjnie sąd może, a nawet ma obowiązek odpowiednio je zmodyfikować, jednakże zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa. Oczywiście ingerencja sądu w tym zakresie nie może być zbyt daleko idąca. W tym przypadku chodzi wyłącznie o nadanie objawionej w treści pozwu woli powoda poprawnej jurydycznie formy (por. wyrok SN z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 115/07, LEX nr 358817).

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, iż w niniejszej sprawie pozwem powód domagał się zapłaty zadośćuczynienia za naruszenie jego dobra osobistego w postaci zdrowia, które miało ulec pogorszeniu w następstwie działań pozwanego, obejmujących wysyłanie niechcianej korespondencji z wezwaniami do zapłaty oraz nękanie go telefonami. Pogorszenia stanu zdrowia dotyczyło miało tak stanu psychicznego jak i fizycznego.

Mając zatem na uwadze, iż powód, reprezentowany w niniejszej sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, nie podnosił, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci prawa do prywatności, dobrego imienia, czy godności, brak było podstaw do badania przez Sąd pierwszej instancji, czy przysługuje mu zadośćuczynienie z tego tytułu. Wskazanie przez powoda rodzaju naruszonego dobra osobistego mieści się bowiem w granicach podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia, którym to wskazaniem – w przeciwieństwie do wskazania podstawy prawnej – sąd jest związany.

W świetle wyżej wspomnianego art. 321 k.p.c. niedopuszczalność wyrokowania, co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem oznacza niemożność rozstrzygnięcia co do innych roszczeń niż przedstawione przez powoda także wtedy, gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że takie inne roszczenia powodowi przysługują i zasługują na uwzględnienie. Wspomniana zasada dyspozytywności zakłada, że powód z rozeznaniem i świadomie ukształtował swoje żądanie i dlatego art. 321 k.p.c. wyklucza ingerencję sądu dalej idącą w przedmiot procesu, niż wynika to z żądania, które powód sformułował.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przyznając powodowi zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności, prywatności i dobrego imienia orzekł ponad jego żądanie, a tym samym naruszył zasadę dyspozytywności określoną w w/w artykule.

Jak słusznie bowiem podniosła skarżąca, wprawdzie zarówno zdrowie jak i prywatność, godność oraz dobre imię należą do katalogu dóbr osobistych, jednak w procesie o ochronę dóbr osobistych do kompetencji Sądu nie należy ustalanie faktu, do naruszenia którego jeszcze z dóbr osobistych (objętych dyspozycją art. 23 k.c.) doszło lub mogło dojść – poza wskazanymi przez powoda.

Powyższe stanowisko uzasadnia również fakt, że przypadku powództwa o naruszenie dóbr osobistych znaczącą rolę odgrywa czynnik subiektywnej oceny pokrzywdzonego i osobistej wrażliwości. Bezspornym jest, że określone działania u jednych osób mogą wywoływać poczucie dyskomfortu lub zagrożenia, natomiast przez inne osoby mogą być aprobowane, a dla jeszcze innych być irrelevantne. W związku z powyższym Sąd orzekający nie może mocą swej

arbitralnej oceny wskazywać, które dobro osobiste zostało w jego mniemaniu naruszone, szczególnie w przypadkach, gdy strona powodowa ochrony tego dobra nie domagała się.

Mając powyższe na uwadze oraz to, że w ocenie Sądu Okręgowego (którą to ocenę Sąd drugiej instancji w pełni podziela) powód nie udowodnił związku przyczynowego pomiędzy wystąpieniem u niego schorzeń, w szczególności w postaci nowotworu esicy i odbytnicy oraz układu krążenia w okolicach kończyny górnej prawej, a działaniami pozwanego – wydany w niniejszej sprawie wyrok należało zmienić i powództwo oddalić.

Przesądzenie naruszenia przez Sąd Okręgowy w okolicznościach tej sprawy art. 321 § 1 k.p.c. zwalnia Sąd Apelacyjny z konieczności rozważania pozostałych podniesionych w apelacji zarzutów. Należy jednak podnieść, iż apelujący nie był uprawniony do podnoszenia zarzutu wydania wyroku przeciwko podmiotowi, który nie został pozwany przez stronę pozwaną, jeśli to rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji nie odnosiło się do apelującego.

Uwzględnienie apelacji pozwanej i oddalenie powództwa wiązało się również z koniecznością zmiany rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania. Sąd Apelacyjny nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu pozwanej kosztów procesu biorąc pod uwagę naganność zachowania pozwanej oraz zasadniczą słuszność stanowiska powoda, który generalnie miał rację, ale obrał niewłaściwą podstawę faktyczną dochodzenia swych roszczeń.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym, Sąd drugiej instancji orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.